

Jak nauki wolnomularskie mogą się przyczynić do wolności i sprawiedliwości w naszym społeczeństwie?

Czym są nauki wolnomularskie? „Nauka” – pojęcie stosowane w świecie profańskim – to metoda gromadzenia i przetwarzania informacji oraz tworzenia użytecznych syntez. „Nauki”, w języku potocznym, to także proces edukacji oparty niekoniecznie o ścisłą metodologię naukową, ale także o elementy tradycji, obyczaju, dobrego przykładu, a nawet, niekiedy, zbiór przekazywanych tą drogą wartości, poglądów i postaw. Z wielu opinii, wypowiedzianych w dyskusji przez Siostry i Braci, wynika rozumienie pojęcia „nauki wolnomularskie” bliższe raczej temu drugiemu podejściu. Chociaż – podkreślano także znaczenie „metody wolnomularskiej”, pod wieloma względami bliskiej „metodzie naukowej”, w kształtowaniu jednostki i w budowie czwartego filara naszej Świątyni.

Czym jest wolność? Definiowano ją m.in. jako brak przymusu, jako sytuację, w której można dokonywać wyborów spośród wszystkich dostępnych opcji. Podkreślono przy tym, że absolutna wolność nie istnieje. Możliwa jest jednak „wolność od dogmatów”, wolność myślenia – i taką Siostry i Bracia uznali za ideał masoński, wart popularyzacji.

Czym jest sprawiedliwość? Jedno z podstawowych pojęć etycznych i prawnych, oznaczające cechę przypisywaną jednostkom (osoba sprawiedliwa), działaniom (sprawiedliwe postępowanie) czy instytucjom społecznym (sprawiedliwe prawa, sprawiedliwy urząd, sprawiedliwy wyrok), wiązaną najczęściej z odpowiednim rozdziałem dóbr lub bezstronnością.

Czym jest społeczeństwo? Socjologia odpowiada, że to duża zbiorowość ludzka, zamieszkująca dane terytorium, posiadająca wspólną kulturę, wspólną tożsamość oraz sieć wzajemnych stosunków społecznych, a zazwyczaj także pewne wspólne instytucje porządkujące jego funkcjonowanie i zapewniające bezpieczeństwo w wymiarze zbiorowym.

Co łączy wolnomularstwo ze społeczeństwem, a „nauki wolnomularskie” z dążeniem do wolności i sprawiedliwości?

Pomocne może się tu okazać rozpatrywanie „Sztuki Królewskiej” jako pewnej formy filozoficznej „nadnauki” złożonej z wielu – bardziej lub mniej pokrewnych ze sobą – dziedzin wiedzy. Niech za drogowskazy posłużą nam nasze hasła „Wolności – Równości – Braterstwa”, wzbogacone także o ideę antropocentrycznej „sprawiedliwości społecznej”. Pamiętajmy też, że rozpatrywana tutaj przez nas myśl wolnomularska winna być całkowicie adogmatyczna i oparta na komplementarnych wartościach człowieczego serca oraz rozumu.

Łoża masońska jest fragmentem ogólnie pojętego społeczeństwa: jego mikrowycinkiem. Wolnomularstwo łączy w duchu braterskim różnych, często skrajnie odmiennych od siebie ludzi. Dlatego więc nasze nieustanne dążenia zawierają się w usilnym pragnieniu, by ideały masońskie stały się nie tylko dla nas tu obecnych, lecz również dla Profanów szansą na pełne wyzwolenie się z marazmu codziennych zatargów o podłożu politycznym, rasowym, religijnym, światopoglądowym czy etnicznym. Wierzmy, że pracując symbolicznie nad ociosywaniem własnego kamienia, doskonalimy jednocześnie świat wokół nas. Stosując się do dobrowolnie przyjętych reguł w naszym Zakonie dostrzegamy również sprawiedliwość wynikającą z determinującego nasze poczynania moralnego porządku. Specyficzna metoda wolnomularska, oparta na wolności poszukiwań intelektualnych, etycznych i duchowych, idea braterstwa, nakazująca nam traktować drugiego człowieka z pełnym szacunkiem, a wreszcie imperatyw samodoskonalenia i wytężonej pracy – to wszystko powinno oddziaływać nie tylko na nasze relacje wewnętrzne, ale także na nasze zachowania w świecie profańskim. Wolnomularz powinien być rozpoznawany przede wszystkim poprzez swoje zachowanie i swoją postawę na co dzień. W ten sposób – stanowiąc pozytywny wzór i opokę dla Profanów w swoim otoczeniu, każdy z nas może i powinien kształtować lepsze społeczeństwo.

Jak nauki wolnomularskie mogą się przyczynić do wolności i sprawiedliwości w naszym społeczeństwie?

Niech naszej uwadze nie umknie jednak fakt, że we współczesnym świecie zdominowanym przez nowoczesne technologie i bezrozumną pogoń za jak największym dobrobytem następuje radykalna atomizacja społeczeństwa, mogąca rodzić u jej reprezentantów poczucie przemożnego splinu oraz zagubienia. W sukurs wykluczonym zawsze przychodziło Wolnomularstwo. Jedną z naczelnych wartości Zakonu „Le Droit Humain” pozostawało zawsze braterstwo. Pielęgnowanie relacji interpersonalnych opartych na więziach rodzinnych było zawsze naszym niepisany credo. To w drugim człowieku, w jego codziennych bólach, marzeniach oraz potrzebach dostrzegaliśmy i dostrzegać zawsze będziemy potencjał, a także wyzwanie, które staramy się stale, jak również sukcesywnie wznosić na wyżyny materialno-moralnego rozwoju ludzkości. W ten sposób tworzymy pokoleniowy łańcuch Jedności z naszymi wielkimi Poprzednikami, dając jednocześnie świetlany przykład kolejnym pokoleniom Adeptów Ars Regia.

Wychodzimy ponadto z głębokiego przeświadczenia, że tłumiąc w sobie powszedni egoizm oraz pychę stwarzamy jednocześnie szansę na rzeczywiste pojawienie się w naszej wolnomularskiej świątyni czwartego filaru, mogącego – jak wiele na to wskazuje – nosić na przykład miano Miłości. A bez niej – nasza droga ku Wolności i Sprawiedliwości nigdy nie zostanie odnaleziona.

Temat roczny, dyskutowany i opracowany w roku wolnomularskim 2015/16 przez loże niebieskie Federacji Polskiej „Le Droit Humain”, zatwierdzony i przeznaczony do publikacji decyzją XVI Konwentu Federacji Polskiej LDH.